

Kolejne wyzwanie supermaratończyka

27.05.2013.

CHOSZCZNO Tym razem już w najbliższy czwartek (30 maja) 56-letni ZDZISŁAW KALINOWSKI podejmie próbę ustanowienia rekordu Polski w samotnej, 12-godzinnej jeździe na rowerze. Jego sympatyków i kibiców zapraszamy na tor kolarski w Szczecinie, bo właśnie tam zdecydował się porwać na to kolejne, ekstremalne wyzwanie. Relację z tego wydarzenia na żywo poprowadzimy na naszej stronie. Zobaczyć ją też będzie można w TVP Szczecin. Kalinowski nie ukrywa, że będzie chciał przejechać ponad 400 kilometrów, co wcale nie będzie łatwe.

ZDZISŁAW KALINOWSKI

56-letni choszcznianin, żona Dorota, ojciec: Adama, Aleksandry, Grzegorza, Zdzisława i Bożeny, z zawodu ślusarz & mechanicz, z konieczności handlowiec

- SPORT URATOWAŁ MI ŻYCIE. Byłem piłkarzem, kajakarzem, żeglarzem, bokserem, a nawet kulturystą zakochanym w sztandze. W 2004 roku poddałem się operacji po której lekarz zalecił mi uprawianie kolarstwa... i tak się zaczęło. Rok później zostałem mistrzem Polski w szosowych maratonach rowerowych & opowiada Kalinowski.

NAJWIĘKSZY KOLARSKI SUKCES: rekordzista trasy Bałtyk & Bieszczady (Świnoujście & Ustrzyki Górne 1008 km). & Kiedyś myślałem, że znam granice swoich możliwości, ale gdy zaliczyłem maraton Paryż & Brest (1200 km), a potem prosto z podróży, bez większych problemów dotarłem do mety supermaratonu Bałtyk & Bieszczady, to stwierdziłem, że jeszcze nie poznałem granicy swojej wytrzymałości & komentuje.

Dwa lata temu, dokładnie 9 lipca 2011 roku podjął się próby rekordu Guinnessa w samotnej 24-godzinnej jeździe na czas. Wówczas przejechał 756 km i 672 metry. Wcześniej na świecie podejmowano podobne próby, jednak w tych przypadkach bijący rekord zawsze jechał w otoczeniu zmieniających się kolarzy. Niestety w chwili zatwierdzania rekordu jego wyczyn poprawił Słoweniec, który nie na szosie, lecz na torze kolarskim przejechał ponad 100 więcej.

Wkrótce więcej szczegółów na temat czwartkowej próby...

Tadeusz Krawiec